

Sygn. akt V AGa 478/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Irena Piotrowska (spr.) |
| Sędziowie: | SA Aleksandra Janas SA Olga Gornowicz-Owczarek |
| Protokolant: | Diana Pantuchowicz |

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w C.

przeciwko Bank (...) - Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 grudnia 2017 r., sygn. akt XIII GC 253/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 18.750 (osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

| | | |
|----------------------|----------------------|-----------------------------|
| SSA Aleksandra Janas | SSA Irena Piotrowska | SSA Olga Gornowicz-Owczarek |
|----------------------|----------------------|-----------------------------|

Sygn. akt V AGa 478/18

UZASADNIENIE

Powódka (...) SA w C. w pozwie skierowanym przeciwko Bank (...) SA w W. domagała się zasądzenia w postępowaniu nakazowym kwoty 6 200 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 4 500 000 zł od 13 maja 2014 r. i od kwoty 1 700 000 zł od dnia 13 maja 2014 r. oraz kosztów procesu.

Sprawa została skierowana do postępowania upominawczego i w dniu 28 maja 2014 r. został w niniejszej sprawie wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt XIII GNc 278/14/KR).

W sprzeciwie od powyższego nakazu strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami procesu, zarzucając nieważność gwarancji oraz ewentualnie nadużycie prawa z gwarancji.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

W motywach tego rozstrzygnięcia wskazano na następujące ustalenia faktyczne oraz ich ocenę prawną.

Spółka (...) Sp. z o. o. złożyła w pozwanym Banku wnioski o przyznanie wielocelowego limitu kredytowego. Na etapie analizy wniosku Bank badał sytuację i kondycję finansową spółki, analizował sprawozdania finansowe za ostatnie dwa lata oraz informacje na temat prowadzonych prac, kontraktów i planów na najbliższe lata. Były również badane dokumenty formalno – prawne spółki. Wyniki analiz były pozytywne, spółka (...) Sp. z o. o. wykazała się zdolnością kredytową niezbędną do udzielenia limitu kredytowego w wysokości 20 000 000 zł. W ramach tego limitu w rachunku miał być udzielony kredyt do kwoty 5 000 000 zł oraz gwarancje bankowe do kwoty 15 000 000 zł. Uwzględniając charakter działalności spółki Bank określił rodzaj gwarancji jako gwarancje zapłaty za dostarczony towar bądź usługi, gwarancje wadialne (przetargowe) i gwarancje dobrego wykonania jak też rękojmi. Gwarancja nie mogła natomiast zabezpieczać spłaty pożyczek czy też finansowania.

W dniu 6 listopada 2013 r. pozwany Bank zawarł ze spółką (...) Sp. z o.o. umowę nr (...) o wielocelowy limit kredytowy w złotych udzielać jej wielocelowego limitu kredytowego w łącznej kwocie 20 000 000 zł. W umowie strony postanowiły, że udostępniony limit kredytowy, kredytobiorca będzie mógł wykorzystać na rachunku bieżącym do łącznej kwoty 5 000 000 zł oraz w formie gwarancji bankowych w złotych polskich, wadialnych, płatniczych oraz dobrego wykonania, udzielanych na zlecenie kredytobiorcy do łącznej kwoty 15 000 000 zł, pomniejszonej o ewentualną wartość wystawionych gwarancji w (...) Bank S.A. Strony postanowiły, że zlecenie udzielenia gwarancji zostanie sporządzone zgodnie z obowiązującym w Banku wzorem. Do zlecenia gwarancji kredytobiorca zobowiązany był dostarczyć dokument, z którego wynika wiarygodność podlegająca zabezpieczeniu przez gwarancję oraz inne dokumenty niezbędne do wystawienia gwarancji w zakresie uzgodnionym z Bankiem.

W dniu 25 listopada 2013 r. powódka zawarła ze spółką (...) Sp. z o.o. umowę finansowania nr (...), której przedmiotem była wypłata przez powódkę, jako finansującą, na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty 5 000 000 zł, stanowiącej część z kwoty 7 244 761,50 zł, celem zapłaty za towar i usługi na rzecz spółki (...) o.o. w R.. Według umowy wypłata tej kwoty (5 000 000 zł) miała nastąpić w dwóch transzach, a więc kwota 3 000 000 zł do dnia 4 grudnia 2013 r. i kwota 2 000 000 zł do dnia 30 grudnia 2013 r. Do umowy dołączono załącznik nr (...), zatytułowany „(...) propozycja cenowa nr (...)”, na którym widniała adnotacja (...).

Strony postanowiły, że tytułem zabezpieczenia roszczenia powódki, jako finansującego, (...) Sp. z o.o. przedstawi i przekaże:

- nie później niż do dnia 2 grudnia 2013 r. bezwarunkową i nieodwołalną gwarancję bankową do kwoty 4 500 000 zł, płatną na pierwsze żądanie na rzecz powódki wystawioną przez (...) S.A. z terminem obowiązywania do 22 maja 2014 r.;
- nie później niż do dnia 28 grudnia 2013 r. bezwarunkową i nieodwołalną gwarancję bankową do kwoty 1 700 000 zł, płatną na pierwsze żądanie, wystawioną na rzecz powódki przez Bank (...), z terminem obowiązywania do dnia 22 maja 2014 r., zmienioną aneksem z 29 listopada 2013 r. na gwarancję bankową wystawioną przez Bank (...) S.A.

Procedura udzielania gwarancji w pozwanym Banku przewidywała, że Biuro (...) w (...), po otrzymaniu zlecenia udzielenia gwarancji, dokonywało sprawdzenia podpisów osób, które podpisały zlecenie w zakresie umocowania do reprezentacji oraz wzory podpisów. Następnie przekazują całą dokumentację do wyspecjalizowanej jednostki, tj. Biuru (...). Biuro (...) pozwanego zajmowało się dalej danym zleceniem pod względem merytorycznym. Po otrzymaniu przez Biuro sprawdzano dołączone do niego dokumenty, a więc kopię umowy zawartej przez (...) Sp. z o.o. z powodową spółką oraz załączniki, w tym aneks. Weryfikacja beneficjentów gwarancji polegała na sprawdzeniu, czy dany podmiot istnieje na rynku i czym się zajmuje i czy przedmiot umowy, którą gwarancja ma zabezpieczać dotyczy zakresu działalności tego podmiotu. Jednakże w związku ze swobodą zawierania umów Bank nie wnikał na jakiej podstawie strony umowy ją zawierają. Bank nie kontaktował się z beneficjentami gwarancji. Stroną dla Banku jest jedynie zleceniodawca gwarancji. Umowę będącą przedmiotem zabezpieczenia gwarancją Bank sprawdzał w zakresie tego, czy zgadzają się strony, kwota, przedmiot i ewentualnie czy umowa nie zawierała jakiś rażących zapisów. Sprawdzenia dokonywała dwóch pracowników Banku. Bank nie wymagał przedłożenia oryginału danej umowy, wystarczającą była jej kopia, oryginał zlecenia i decyzja Banku. Brak konieczności przedkładania oryginału umowy uzasadniano ogólną praktyką bankową jak i procedurami Banku. Wymagano aby jedynie zlecenie udzielenia gwarancji było złożone w oryginale. W sytuacji, gdy zlecenie i pozostałe dokumenty spełniały warunki określone w umowie limitu kredytowego wielocelowego, to wówczas dokumenty były przedstawiane Dyrektorowi (...) do ostatecznej akceptacji. Biuro (...) handlu weryfikowało, czy umowa którą gwarancja miała zabezpieczać była zgodna z umową limitu kredytowego. Ustalono, że Bank nie zagwarantowałby spłaty pożyczki udzielonej (...) Sp. z o.o. przez podmiot trzeci. Tego typu umowa byłaby odrzucona na wstępnym etapie weryfikacji.

W dniu 25 listopada 2013 r. do pozwanego Banku wpłynęło, datowane na dzień 18 listopada 2013 r., zlecenie (...) Sp. z o.o. udzielenia gwarancji zabezpieczającej zapłatę za nabyte towary/usługi. W zleceniu tym spółka (...) Sp. z o.o. wskazała, że chodzi o zabezpieczenie zapłaty za nabycie kabla (...), na podstawie umowy finansowania nr (...) zawartej przez tę spółkę z powodką. Zlecenie określało kwotę gwarancji na 4 500 000 zł i termin wygaśnięcia gwarancji na 22 maja 2014 r., jako załącznik do zlecenia wskazana została umowa z dnia 25 listopada 2013 r. nr (...).

Powyższe zlecenie Bank przyjął do rozpatrzenia w dniu 25 listopada 2013 r. w (...) w G., nr rej. (...). Z uwagi na beneficjenta gwarancji – (...) S.A. - pracownik Banku skonsultował się z dyrektorem centrum korporacyjnego i zdecydowano, że Bank poprosi o wyjaśnienie tej kwestii. Prezes zarządu spółki (...) Sp. z o.o. D. W. wytłumaczył podczas spotkania z przedstawicielami Banku, że przy zakupie bardziej skomplikowanego sprzętu elektroenergetycznego spółka (...) Sp. z o.o. korzysta z usług pośredników, którzy przejmują na siebie znaczną część ryzyka dostawy. Podał, że takim pośrednikiem był też (...) S.A., który wcześniej sprawdził się przy dostawie sprzętu i innych usługach świadczonych dla (...) Sp. z o.o. Argumentacja prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. została wówczas uwzględniona jako w pełni logiczna i uzasadniona. Na tym spotkaniu przyjęto wstępne zlecenie udzielenia gwarancji wraz z kopią umowy. Pracownik Banku przekazał te materiały do dalszego procedowania i weryfikacji do Biura (...).

Na mocy decyzji nr (...) z dnia 26 listopada 2013 r. Bank udzielił gwarancji zabezpieczającej zapłatę za nabyte towary/usługi (...) Sp. z o.o. na rzecz powodki na kwotę 4 500 000 zł.

Przedłożona, jako załącznik do zlecenia umowa z 25 listopada 2013 r. – umowa finansowania nr (...), jako zamawiającego wskazywała spółkę (...) Sp. z o.o., a jako dostawcę powodkę (...) S.A.). Przedmiot umowy był określony w ten sposób, że (...) Sp. z o.o. zlecał powodce zakup od producenta materiałów wymienionych w załączniku nr (...) (niedołączonym) a następnie odsprzedaż ich (...) Sp. z o.o. Wskazano także termin rozpoczęcia robót (luty 2014 r.) i ich zakończenia (marzec 2013 r.) i wynagrodzenie w wysokości 4 500 000 zł plus VAT. Zapłata miała zostać zabezpieczona gwarancją płatności udzieloną przez (...) S.A.

W dniu 29 listopada 2013 r. (...) Sp. z o.o. złożyła w pozwanym Banku kolejne zlecenie udzielenia gwarancji zabezpieczającej zapłatę za nabyte towary/usługi, a konkretnie zabezpieczenie zapłaty za nabycie kabla (...) na podstawie umowy finansowania nr (...) i aneksu z dnia 29 listopada 2013 r., dotyczącym kompleksowego wykonania z firmą (...) S.A. W zleceniu wskazana została kwota gwarancji 1 700 000 zł i termin wygaśnięcia gwarancji 22 maja 2014 r. Zlecenie to wpłynęło do Banku drogą elektroniczną wraz z dokumentami potwierdzającymi zabezpieczenie

pod tę gwarancję, były to kopie. Zlecenie zostało sprawdzone pod względem formalnym oraz zweryfikowano podpis prezesa zarządu (...) Sp. z o. o. z KRS spółki oraz przesłano drogą elektroniczną do Biura (...) handlu do dalszego procedowania. Na mocy decyzji nr (...) z dnia 3 grudnia 2013 r. Bank udzielił gwarancji zabezpieczającej zapłatę za nabyte towary/ usługi (...) Sp. z o. o. na rzecz powódki na kwotę 1 700 000 zł z terminem ważności do 22 maja 2014 r. Jako załącznik do tego zlecenia została wskazana kopia umowy z dnia 25 listopada 2013 r. wraz z aneksem z 19 listopada 2013 r. Natomiast aneks do umowy finansowania nr (...) z 25 listopada 2013 r. datowany był na 29 listopada 2013 r.

W dniu 26 listopada 2013 r. pozwany Bank wystawił dokument gwarancji zabezpieczającej zapłatę, jako zabezpieczenie terminowej zapłaty wszelkich wierzytelności należnych (...) S.A. wynikających z umowy finansowania nr (...) z dnia 25 listopada 2013 r. zawartej z (...) Sp. z o. o., zobowiązując się nieodwołalnie i bezwarunkowo, niezależnie od ważności i skutków prawnych umowy do zapłaty kwoty do łącznej wysokości 4 500 000 zł na pierwsze pisemne żądanie zapłaty oraz pisemne oświadczenie, że firma (...) Sp. z o. o. nie uiściła w określonym terminie wszelkich należności wynikających z umowy.

W dniu 3 grudnia 2013 r. pozwany Bank wystawił dokument gwarancji zapłaty opiewający na kwotę 1 700 000 zł.

W dniach 29 listopada, 20 i 23 grudnia 2013 r. powódka przelała na rzecz spółki (...) Sp. z o. o. łącznie kwotę 5 000 000 zł.

W piśmie z dnia 28 kwietnia 2014 r., zatytułowanym „Żądanie zapłaty”, skierowanym do pozwanego Banku, powódka oświadczyła, że (...) Sp. z o. o. nie uiściła w określonym terminie wszelkich należności wynikających z umowy finansowania nr (...) z dnia 25 listopada 2013 r. i wezwał Bank do zapłaty kwoty 4 500 000 zł zgodnie z wystawioną w dniu 26 listopada 2013 r. gwarancją. Podobnie żądanie zapłaty powódka wystosowała w stosunku do kwoty 1 700 000 zł. Bank (...) w piśmie z 29 kwietnia 2014 r. potwierdził podpisy przedstawicieli powódki pod w/w żądaniami zapłaty z 28 kwietnia 2014 r.

Przy złożeniu zlecenia udzielenia gwarancji kopia umowy nie wzbudziła wątpliwości, pracownika Biura zdziwił jedynie fakt tak szybkiego wykorzystania linii kredytowej. Po wpłynięciu wniosku od powódki, a było to już kolejne roszczenie związane ze spółką (...) Sp. z o. o., pojawiły się obawy, że doszło do jakichś nieprawidłowości. Wcześniej nie zdarzyło się, aby wszystkie gwarancje, które Bank wystawił na zlecenie (...) Sp. z o. o., obarczone były roszczeniami.

Do czasu wystawienia gwarancji pozwany nie posiadał żadnych niepokojących informacji na temat (...) Sp. z o.o., był to początek współpracy pozwanego Banku z tą spółką. W końcowym okresie współpracy nadeszła korespondencja (...) Sp. z o.o. informująca, że umowy prawdopodobnie zostały zawarte w sposób fikcyjny z naruszeniem prawa. W korespondencji tej wnioskowano o niedokonywanie wypłat z gwarancji. Fikcyjnymi miały być te umowy, które (...) Sp. z o. o. przedłożył Bankowi, które to umowy zabezpieczać miały gwarancje. (...) Sp. z o.o. przeprowadził wewnętrzną kontrolę i nie stwierdził żadnych dostaw materiałów ze strony powódki na żadnym placu budowy inwestycji realizowanych przez (...) Sp. z o.o. Załącznik nr (...) do umowy finansowania z 25 listopada 2013 r. nie został dołączony przez (...) Sp. z o.o. do dokumentów składanych do pozwanego Banku wraz ze zleceniem udzielenia gwarancji. Gwarancja została udzielona bez tego załącznika. Praktyka Banku nie przewidywała potwierdzania zawarcia umowy przez klienta banku z beneficjentem gwarancji. Bank w żaden sposób nie sprawdzał wykonania umowy, której dotyczyła gwarancja. W połowie 2014 r. pojawiły się żądania wypłat z tytułu gwarancji. W wyniku tego Bank dokonał ponownej weryfikacji dokumentów dotyczących zabezpieczeń i wówczas okazało się że wszystkie potwierdzenia dłużników cesji wierzytelności były sfalszowane. Ponadto spółka (...) Sp. z o. o. zwlekała z dostarczeniem sprawozdania finansowego za 2013 r. Dostarczyła dwie różne wersje sprawozdania. Druga wersja wykazywała kolosalną stratę z prowadzonej działalności, podczas gdy z pierwszej wynikał zysk. Wtedy także Bank, po rozmowach wyjaśniających z (...) Sp. z o. o. dowiedział się, że dane finansowe przedstawione wraz z wnioskiem o limit kredytowy także były nieprawdziwe. W tej sytuacji Bank wypowiedział umowę kredytową i zawiadomił organy ścigania.

W piśmie z dnia 2 maja 2014 r. skierowanym do pozwanego Banku spółka (...) S.A. poinformował Banko podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez (...) Sp. z o. o. i otrzymaniu pisma od kancelarii prawnej potwierdzającego możliwość wystąpienia nieprawidłowości w tej spółce. Chodziło o rzekomą umowę cesji wierzytelności zawartą pomiędzy (...) S.A. a (...) Sp. z o. o.

Natomiast spółka (...) S.A. zawiadomiła Prokuraturę Rejonową G. o popełnieniu przez (...) Sp. z o. o. przestępstwa w sprawie rzekomych zgód na przelew wierzytelności. Pismo to doręczono również pozwanemu.

Pozwany Bank w zawiadomieniu o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa skierowanym pismem z 9 maja 2014 r. do Prokuratury Okręgowej w G. zawiadomił o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wyłudzenia kredytu oraz innych czynności bankowych, w postaci wystawienia gwarancji bankowych na zlecenie i na rzecz spółki (...) Sp. z o. o. Poinformował, że do Banku wpłynęły roszczenia z gwarancji wystawionych na rzecz (...) S.A. i (...) S.A.

W oświadczeniach pisemnych z dnia 12 maja 2014 r., złożonych przez działających z ramienia (...) Sp. z o.o. menadżerów kontraktów, stwierdzili oni, że nie odebrali towarów zamówionych i dostarczonych przez (...) S.A. i (...) S.A.

Prezes zarządu spółki (...) Sp. z o. o. w piśmie do pozwanego Banku z dnia 23 maja 2014 r. oświadczył, że powódka ((...) S.A.) nie dostarczyła do (...) Sp. z o.o. materiałów budowlanych, ani też ich nie wbudowała, a dokumentacja spółki nie zawiera załącznika nr 1 do umowy finansowania.

W wezwaniu do zapłaty z dnia 8 maja 2014 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 1 700 000 zł i kwoty 4 500 000 zł wynikających z dwóch gwarancji zabezpieczających zapłatę wystawionych odpowiednio w dniach 3 grudnia 2013 r. i 26 listopada 2013 r. Łącznie wezwał do zapłaty kwoty 6 200 000 zł dnia 12 maja 2014 r.

W odpowiedzi pozwany Bank poinformował, że w związku ze złożonym zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa związanego z żądaniem wypłaty z gwarancji zabezpieczającej oraz z uwagi na konieczność wyjaśnienia tych okoliczności Bank wstrzymuje decyzję w przedmiocie wypłaty z gwarancji.

Wskazano, że powódka nigdy nie zawierała umowy z 25 listopada 2013 r. ze spółką (...) Sp. z o.o. mającej za przedmiot dostawę towaru przez powódkę na rzecz (...) Sp. z o.o. Powódka zawarła umowę finansowania o tym samym numerze. Umowa, której przedmiotem byłaby dostawa towarów nie była podpisywana przez osoby uprawnione do reprezentowania powódki, brak takiej umowy w dokumentacji powodowej spółki. Na podstawie umowy finansowania na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. zostały wypłacone środki finansowe. Zawarcie tej umowy uzależnione było od udzielenia gwarancji bankowej. Pozwany Bank nie kontaktował się z powódką w celu potwierdzenia ważności umowy. Pracownik Banku na prośbę powódki o potwierdzenie gwarancji poinformował tylko, że powódka nie jest stroną gwarancji, a jedynie jej beneficjentem i że została ona dostarczona, była prawidłowa, a podpisy potwierdzone. W powodowej spółce system komputerowy nadaje numer danej umowie, która jest wprowadzana do systemu. Spółka (...) Sp. z o.o. przedstawiła powódce oświadczenie na jaki cel zamierza przeznaczyć środki finansowe. To było zamówienie z firmy (...).

Stan faktyczny ustalono w oparciu o przeprowadzone dowody z dokumentów oraz zeznań świadków i przedstawicieli strony powodowej, które Sąd uznał za w pełni wiarygodne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie uwzględnił zeznań świadka K. B., która była przesłuchiwana przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w ramach pomocy sądowej, albowiem znajdująca się w aktach V GCps 81/17 płyta DVD na której utrwalono zeznania świadka uległa zniszczeniu (przełamaniu na pół). Sąd Okręgowy, biorąc pod uwagę czas trwania przesłuchania tego świadka- niecałe 10 minut uznał, że zeznania tego świadka nie wniosłyby żadnych istotnych okoliczności do sprawy. Przyjęto, że świadek ten zeznawała na okoliczności, które zostały już dostarczenie wyjaśnione. Założono, że zeznania tego świadka okazałyby się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia, podobnie jak zeznania świadków K. H., D. S. i A. J. lub byłyby przydatne w niewielkim stopniu. Podano, że zeznania

świadców służyły tylko uzupełnieniu stanu faktycznego, który wynikał ze zgromadzonych dokumentów i zeznań strony powodowej.

Zaznaczono, że w sprawie bezspornym było, że i powódka i pozwany Bank byli stronami umów z niewystępującą w sporze spółką (...) Sp. z o.o. Umowa powódki z tą spółką z dnia 25 listopada 2013 r. dotyczyła wypłaty na rzecz (...) Sp. z o. o. kwoty 5 000 000 zł celem zapłaty przez spółkę za towary i usługi wskazane w propozycji cenowej kontrahenta spółki – jej wierzyciela firmie (...) Sp. z o. o. w R.. Pozwany Bank na mocy wcześniejszej umowy, tj. umowy z dnia 6 listopada 2013 r. udzielił spółce (...) Sp. z o. o. wielocelowego limitu kredytowego w łącznej kwocie 20 000 000 zł. Przyznane środki do kwoty 5 000 000 zł mogły być wykorzystane w rachunku bieżącym i ten limit zwany był kredytem w rachunku bieżącym. Pozostała kwota, a więc 15 000 000 zł, udostępniona została (...) Sp. z o. o. w formie krajowych gwarancji bankowych, wadialnych, płatniczych oraz dobrego wykonania.

Bezspornym było także to, że powódka wypłaciła spółce (...) Sp. z o. o. kwotę 5 000 000 zł, a wypłaty nastąpiły po przedłożeniu powódce przez tę spółkę dwóch dokumentów gwarancji bankowych na kwoty 4 500 000 zł i 1 700 000 zł.

Nie był także kwestionowany fakt niewykonania przez spółkę (...) Sp. z o. o. umowy finansowania, tj. zwrot na rzecz powódki kwoty 5 000 000 zł powiększonej o należne powódce wynagrodzenie, określone w § 5 umowy finansowania.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy mimo wystąpienia zdarzenia opisanego w gwarancjach i wystąpienia przez powódkę z pisemnym żądaniem zapłaty z gwarancji, pozwany Bank obowiązany jest do zapłaty.

Wskazano, że podstawą odmowy zapłaty przez pozwany Bank kwot objętych gwarancjami było powzięcie przez Bank informacji o możliwości popełnienia przestępstwa przez osoby działające w imieniu i na rzecz spółki (...) Sp. z o. o.

Ustalono, że umowa, jaką kredytobiorca ((...) Sp. z o. o.) przedstawił w Banku celem uzyskania gwarancji zapłaty, nie była tą umową finansowania, którą kredytobiorca zawarł z powódką. Powódka stwierdziła kategorycznie, że nie zajmuje i nigdy nie zajmowała się sprzedażą towarów, ani pracami budowlanymi. Podnosiła, że takowe umowy nie zostały podpisane przez osoby uprawnione do reprezentacji powódki. Przyjęto, że pozwany Bank udzielając rzeczonych gwarancji działał w błędzie, co do istotnych okoliczności związanych z treścią umowy, której zapłatę zabezpieczały gwarancje.

Wskazano, że pozwany Bank nie miał wpływu na treść umowy, zaś powódka zakwestionowała jej wiarygodność, zaprzeczając by umowa w takim kształcie, jak przedłożona przez (...) Sp. z o. o. do Banku, została podpisana przez powódkę.

Odwołując się do brzmienia z art. 81 ust. 1 art. 80 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2017 r. poz. 1876 t.j.) podano, że gwarancją bankową jest jednostronne zobowiązanie banku-gwaranta, iż po spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty, które mogą być stwierdzone określonymi w tym zapewnieniu dokumentami, jakie beneficjent załączy do sporządzonego we wskazanej formie żądania zapłaty, Bank ten wykona świadczenie pieniężne na rzecz beneficjenta gwarancji - bezpośrednio albo za pośrednictwem innego banku.

Podkreślono, że przeprowadzone postępowania dowodowe wykazało, iż w obrocie prawnym pomiędzy stronami sporu a zleceniodawcą gwarancji – (...) Sp. z o. o. funkcjonowały dwie umowy o odmiennej treści, ale oznaczone tym samym numerem ewidencyjnym i tą samą datą zawarcia, również daty zawarcia aneksów do tych umów były tożsame. Umowy wskazywały jako strony umowy: (...) S.A. w K. (powódkę) i (...) Sp. z o. o. (zleceniodawcę gwarancji).

Umowy te różniły się zasadniczo w zakresie przedmiotu umowy. Umowa przedłożona przez powódkę stanowiła, że jej przedmiotem było udzielenie przez powódkę na rzecz (...) Sp. z o.o. pożyczki w wysokości 5 000 000 zł, stanowiącej część z kwoty 7 244 761,50 zł, celem zapłaty za towar i usługi na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. w R.. Wierzytelność ta wynikała z propozycji cenowej nr (...) stanowiącej załącznik nr (...) do umowy. Warunkiem wypłaty tej kwoty w dwóch transzach było udzielenie przez (...) Sp. z o. o. na rzecz powódki gwarancji bankowych z wystawienia Banku (...)

S.A. określonych w § 3 umowy. Spółka (...) Sp. z o.o. zobowiązała się do zwrotu pożyczki do dnia 23 kwietnia 2014 r. Jednakże bezspornym było, że nie zwróciła powódce kwoty 5 000 000 zł powiększonej o wynagrodzenie powódki określone w § 5 umowy.

Druga umowa - z tej samej daty, tj. z dnia 25 listopada 2013 r., przedłożona przez pozwanego Bank w § 1 wskazywała następujący przedmiot: „zamawiający ((...) Sp. z o. o.) zleca, a dostawca (powódka) przyjmuje zakup od producenta materiały wymienione w załączniku nr (...), a następnie odsprzedaży ich zamawiającemu”. Zapłata wynagrodzenia powódki, w wysokości 4 500 000 zł z VAT miało być zabezpieczone gwarancją płatności udzieloną przez (...) S.A.

Strona powodowa zaprzeczyła, aby umowę w tym ostatnim opisanym kształcie kiedykolwiek podpisała. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom strony powodowej, iż powódka nie podpisała umowy zgodnej z postanowieniami umowy przedłożonej przez pozwanego Bank, że umowa o takiej treści nie figuruje w dokumentacji spółki, ani jej systemie komputerowym. Ustalono, że spółka (...) Sp. z o. o., a w zasadzie osoby działające w jej imieniu, wprowadziły w błąd, co do sytuacji finansowej spółki, pozwanego Bank już na etapie zawierania umowy z 6 listopada 2013 r. o wielocelowy limit kredytowy. Podobnie wprowadzony w błąd została powódka. Strony działały w zaufaniu do spółki (...) Sp. z o. o., która wydawała im się uczciwym kontrahentem i brak było podstaw do jakichkolwiek podejrzeń odnośnie jej działań i zamiarów.

Na podstawie zeznań świadków ustalono, że umowa przedłożona do pozwu przez powódkę nigdy nie była przedstawiona w pozwanym Banku przez spółkę (...) Sp. z o.o. Ponadto spółka ta nigdy nie przedłożyła Bankowi także załącznika nr(...), o którym mowa w § 1 umowy z 25 listopada 2013 r., którą (...) Sp. z o.o. złożyła wraz ze zleceniem udzielenia gwarancji. Nadto (...) Sp. z o.o. nigdy nie przedłożyła Bankowi oryginału tej umowy, posługiwała się jedynie kopią. Wobec tego przedmiotem badania, przeprowadzonego przez Bank w ramach złożonych przez (...) Sp. z o.o. zleceń udzielenia gwarancji, była umowa (kopia) w zakresie zakupu materiałów. Pracownicy Banku, zeznając w niniejszym procesie, wskazywali, że to ta właśnie umowa była poddawana szczegółowej analizie po względem przedmiotu umowy, zgodności podpisów złożonych pod umową z zasadami reprezentacji (...) Sp. z o.o. oraz tego, czy kwota wskazana w zleceniu mieściła się w limicie. To na te postanowienia umowne Bank udzielał gwarancji, po dokładnej analizie umowy i zlecenia gwarancji, zgodnie z procedurami wewnętrznymi obowiązującymi w Banku, zleceniem gwarancji jak i standardami rynkowymi w zakresie dotyczącym gwarancji bankowych.

Zaznaczono, że w tych okolicznościach nie można wnioskować o konsensusie stron. Każda strona, zarówno powódka jak i pozwanego Bank, swoje oświadczenia woli odnosiła do innej umowy, której wykonanie miały zabezpieczyć wystawione na zlecenie (...) Sp. z o.o. gwarancje. Bank wystawił gwarancje o treści zgodnej ze zleceniami złożonym przez zleceniodawcę ((...) Sp. z o.o.), ale gwarancje te wystawił w oparciu o umowę przedłożoną przez pozwanego do sprzeciwu, wprawdzie o tym samym numerze, jak powołany w zleceniach gwarancji, ale o treści zgoła odmiennej, niż zawarta przez powódkę ze zleceniodawcą gwarancji ((...) Sp. z o.o.) Ta też umowa była przedmiotem badania zasadności i konieczności wystawienia gwarancji przez Bank.

Wskazano na brak podstaw do przypisania Bankowi braku staranności, skoro ten wystawił gwarancję zgodnie z treścią zlecenia i na podstawie przedłożonych mu przez zleceniodawcę gwarancji dokumentów, po dokonanej weryfikacji, zgodnie z treścią umów łączących zleceniodawcę z Bankiem, regulacjami wewnętrznymi, przepisami prawa i standardami rynkowymi. Zaznaczono, że nie było podstaw również do tego, aby Bank w sposób nadzwyczajny weryfikował autentyczność umowy dołączonej do zleceń, nie zaistniały bowiem na ówczesnym etapie żadne okoliczności, które wymuszałyby taki model starannego zachowania adresowanego do pozwanego Banku, jako profesjonalisty. Podkreślono, że zeznania świadków potwierdziły, iż okoliczności współpracy pozwanego ze zleceniodawcą gwarancji (...) Sp. z o.o., nie pozwalały wątpić w uczciwość zleceniodawcy, też nie zobowiązywały do stosowania wobec niego ostrożniejszych i ostrzejszych procedur, niż w stosunku do innych klientów.

Wskazano, że w zleceniach gwarancji Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. nawiązywał do umowy nr (...) o limit wielocelowy z 6 listopada 2013 r., wnosząc o udzielenie za spółkę gwarancji bankowych zabezpieczających zapłatę za nabycie kabla (...) w związku z umową finansowania nr (...) z 25 listopada 2013 r. i aneks do tej umowy z 29 listopada 2013 r.

Udzielone przez Bank (...) zabezpieczające z 26 listopada 2013 r. i 3 grudnia 2013 r. wskazywały natomiast numer umowy z powołaniem daty jej zawarcia, nie powoływały natomiast w żaden sposób przedmiotu umowy, ograniczając się do jej oznaczenia, jako umowy finansowania. Tak oznaczona umowa w Gwarancjach nr (...) i nr (...) nie wywołała żadnych zastrzeżeń powódki. Powódka przyjęła ją, co więcej w żądaniu zapłaty z 8 maja 2014 r. w ogóle nie oznaczyła umowy, a jedynie powołała się na numer obu gwarancji z 26 listopada 2013 r. i 3 grudnia 2013 r. Tymczasem jej umowa zawarta ze zleceniodawcą (...) Sp. z o. o.) miała zupełnie inny przedmiot, na który nie zostałaby udzielona gwarancja. To tej treści umowa, jak dołączona do pozwu, była przedmiotem uzgodnień pomiędzy powódką a (...) Sp. z o. o., czyli zleceniodawcą gwarancji, co najmniej do kwoty 5 000 000 zł. Dlatego powódka nie może być uznana za związaną z (...) Sp. z o. o. umową sprzedaży materiałów, a przedstawioną przez (...) Sp. z o. o. pozwanemu Bankowi, gdyż powódka nie złożyła oświadczeń woli o treści przedstawionej w tej umowie (a właściwie jej kserokopii). Podkreślono, że (...) Sp. z o. o. nigdy nie przedłożyła Bankowi oryginału umowy zawartej rzekomo z powódką. Pozwany Bank nie wymagał, co prawda aby do zlecenia udzielenia gwarancji klient musiał dołączyć oryginał umowy, ale przedłożona przez powódkę umowa z 25 listopada 2013 r. w oryginale zasadniczo różni się w swej treści od umowy, którą (...) Sp. z o. o. przedstawił pozwanemu Bankowi.

Zaznaczono jednak, że procedując w zakresie wystawienia dokumentów gwarancji -na tamtym etapie- Bank nie miał żadnych podstaw do kwestionowania ważności umowy finansowania przedstawionego przez (...) Sp. z o. o.

W ocenie Sądu Okręgowego obie strony procesu pozostawały w błędzie, co do istotnych postanowień umowy z dnia 25 listopada 2013 r. i każda ze stron miała w rzeczywistości na myśli inną umowę, którą zabezpieczały sporne gwarancje.

Stwierdzono, że skoro umowa dotycząca finansowania nie była przedmiotem oceny i badania zasadności wystawienia gwarancji, to powódka nie może zasadnie domagać się zasądzenia kwoty 6 200 000 zł z ustawowymi odsetkami, powołując się na udzielone gwarancje oraz ich abstrakcyjny charakter.

Oddalono również, jako nieuzasadnione, powództwo ewentualne o odszkodowanie wywiedzione przez powódkę w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty i oparte na przepisie art. 415 k.c. Podniesiono, że powódka udowodniła poniesienie szkody, albowiem spółka (...) Sp. z o. o. nie zwróciła jej kwoty 5 000 000 zł, a w wyniku odmowy pozwanego Banku realizacji gwarancji bankowych, powódka nie odzyskała sumy gwarancyjnej. Nie udowodniła jednak, że do powstania tej szkody w sposób bezprawny przyczynił się pozwany Bank, ani też nie został wykazany związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem banku a zaistniałą szkodą. Przyjęto, że działania pozwanego Banku nie były bezprawne, ani zawinione. Stwierdzono, że wystąpiły pewne niedociągnięcia przy udzielaniu przedmiotowych gwarancji, ale nie można przypisać pozwanemu Bankowi, że w sposób zawiniony doprowadził do udzielenia gwarancji dotyczącej umowy, której powódka nie zawarła ze spółką (...) Sp. z o. o.

Koszty procesu rozliczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości i podniosła następujące zarzuty:

I. obrazę prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 81 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - prawo bankowe oraz artykułu 353¹ k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany miał prawo odmówić wypłaty mimo jednostronnego zobowiązania pozwanego banku do wykonania żądania zapłaty świadczenie pieniężne na rzecz beneficjenta gwarancji mimo, że zawarta umowa nie uzależniała spełnienia tego świadczenia od spełnienia jakichkolwiek warunków oraz art. 84 k.c.

2. błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez odwołanie się wyłącznie do woli każdej ze stron składających oświadczenia woli zmierzające do zawarcia umowy gwarancji bankowej, z pominięciem reguł wykładni normatywnej przewidzianych w art. 65 §1k.c., co skutkowało przyjęciem, iż pomiędzy stronami nie doszła do skutku umowa gwarancji bankowej, a w konsekwencji odmową uznania za zasadne roszczenia powódki o zapłatę sumy gwarancyjnej, podczas gdy prawidłowa wykładnia oświadczeń woli, w oparciu o wzorzec obiektywny, co oznacza przypisanie oświadczeniu takiego znaczenia, jakie mógł z niego wyinterpretować starannie działający adresat tego

oświadczenia, przy uwzględnieniu okoliczności jego złożenia, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów (art. 65 § 1 k.c.), prowadzi do wniosku, iż strony zawarły umowę gwarancji bankowej, której treścią było zabezpieczenie terminowej zapłaty wszelkich wierzytelności należnych powódce od (...) sp. z o.o. wynikających z rzeczywiście zawartej przez strony umowy,

II. sprzeczność poczynionych ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że:

1. w obrocie prawnym pomiędzy stronami sporu i zleceniodawcą gwarancji (...) sp. z o.o. w G. funkcjonowały dwie „równoległe” umowy o odmiennej treści, ale oznaczone tym samym numerem ewidencyjnym i tą samą datą zawarcia, podczas gdy przedłożona przez pozwaną rzekoma umowa nigdy nie została zawarta przez powódkę i (...) sp. z o.o. w G., a jedyną prawnie wiążącą i funkcjonującą w obrocie jest zawarta przez te podmioty Umowa finansowania złożona przez powoda w trakcie postępowania;

2. pozwany bank dochował staranności przy analizie rzekomej umowy załączonej do zlecenia udzielenia gwarancji, w tym, że umowa ta była poddawana uważnej analizie, zgodnie z procedurami banku i standardami rynkowymi;

3. powódka przyjmując dokument gwarancji bankowej nr (...) oraz nr (...) miała uzasadnione podstawy do zakwestionowania treści tego dokumentu z uwagi na brak określenia nie budzącego wątpliwości przedmiotu umowy, z której wierzytelność stanowiła przedmiot zabezpieczenia, w sytuacji, gdy powódkę łączyła z (...) sp. z o.o. w G. tylko jedna umowa o numerze ewidencyjnym wskazanym w dokumentach gwarancji a w treści dokumentów wierzytelność została zidentyfikowana dodatkowo nazwą umowy - Umowa finansowania;

III. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań świadków w osobach T. G., H. N., T. K., P. W., M. S., M. G. i K. J., oraz dokumentów zawnioskowanych w sprawie, a w szczególności zleceniem udzielenia gwarancji, kopii „dokumentu” przedłożonego przez zleceniodawcę wraz ze zleceniem udzielenia gwarancji, instrukcji służbowych obowiązujących w banku oraz umowy Nr(...) o wielocelowy limit kredytowy w PLN jaką pozwany bank zawarł z (...) Sp. z o.o. i przyjęcie, że:

1. pozwany bank należycie i starannie zweryfikował rzekomą umowę oraz wystawił na jej podstawie gwarancję bankową, podczas gdy z powyższych dowodów wynika, że pozwana dopuściła się rażącej niestaranności w procesie udzielania gwarancji bankowej nie dokonując uważnej analizy rzekomej umowy dostawy materiału, począwszy od niedokonania weryfikacji autentyczności dokumentu otrzymanego jedynie jako kopia, poprzez niezażądanie załącznika do niej, a w konsekwencji brak weryfikacji istotnych jej części, a skończywszy na braku uważnej analizy treści tego dokumentu, w tym wyjaśnieniu sprzeczności pomiędzy nazwą umowy a jej treścią,

2. pozwany bank dokonał oceny rzekomej umowy dostawy materiału z dochowaniem należytej staranności i w zgodności z obowiązującymi w banku procedurami oraz standardami rynkowymi, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że doszło do ich naruszenia;

IV. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań w/w świadków oraz dokumentu łączącej pozwaną z (...) sp. z o.o. w G. umowy o wielocelowy limit kredytowy i przyjęcie, że pozwana nie udzieliłaby gwarancji bankowej na zabezpieczenie spłaty pożyczki, podczas gdy z zeznań świadka T. G., oraz umowy o wielocelowy limit kredytowy wynika, że kwota przyznanego (...) sp. z o.o. kredytu mogła być wykorzystana m.in. w formie gwarancji bankowych, wadialnych, płatniczych i dobrego wykonania; a zatem nie wyłączała możliwości zabezpieczenia wierzytelności pieniężnych, zaś umowa o wielocelowy limit kredytowy wprost stanowiła o jego przeznaczeniu na finansowanie bieżącej działalności kredytobiorcy;

V. naruszenie przepisów postępowania poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka K. B. mimo, że dowód ten został dopuszczony i przeprowadzony, a pominięcia tego dowodu nie usprawiedliwia okoliczność że przełamaniu uległa płyta DVD z nagraniem zeznań tego świadka;

VI. naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, że stanowi nadużycie prawa ze strony pozwanej odmowa spełnienia świadczenia z gwarancji bankowej z uwagi na zamiar zabezpieczenia tą gwarancją wiarygodności wynikającej z innej umowy aniżeli oczekiwała tego powódka, w sytuacji, gdy pozwana dopuściła się rażącej niestaranności i zaniedbań w procesie udzielania gwarancji

VII. naruszenie art. 328 k.p.c. poprzez uzasadnienie nie spełniającego wymogów wynikających z tego przepisu, ewentualnie

1) obrazę art. 415 k.c. w zw. z art. 443 k.c. przez jego niewłaściwą interpretację, a w efekcie przyjęcie, że postępowanie pozwanego nie było bezprawne mimo, że prawidłowa interpretacja prowadzi do wniosku, że bank wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 81 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - prawo bankowe - bezprawnie odmówił powodowi wypłaty świadczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 6 200 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 4 500 000 zł od 13 maja 2014 r. i od kwoty 1 700 000 zł od dnia 13 maja 2014 r. do dnia zapłaty, jak również kosztów postępowania przed sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego alternatywnie wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia

Nadto powódka wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z kopii gwarancji bankowej numer (...) z dnia 4 kwietnia 2013 r. i kopii gwarancji bankowej numer (...) z dnia 22 kwietnia 2013 r. wystawionych przez (...) Bank Spółka Akcyjna, na okoliczność praktyki bankowej w sposobie określania wiarygodności zabezpieczonej gwarancją oraz związanego z tym uzasadnionego przekonania powoda iż sposób identyfikacji takiej wiarygodności w niniejszej sprawie jest niewadliwy.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie jest zasadna i dlatego nie mogła odnieść skutku.

Rozpoznając w pierwszej kolejności zarzuty skarżącej dotyczące naruszenia prawa procesowego należy wskazać, że trafnie wskazano na naruszenie art.233§1 k.p.c. wobec pominięcia – przy ustalaniu stanu faktycznego- dowodu z zeznań świadka K. B. mimo, że dowód ten został dopuszczony i przeprowadzony. Słusznie podniesiono, że pominięcia tego dowodu nie usprawiedliwiała okoliczność że przełamaniu uległa płyta DVD z nagraniem zeznań tego świadka. Z akt sprawy sygn. akt V GCps 81/17 założonych w celu wykonania odezwy Sądu Okręgowego w Katowicach o udzielenie pomocy sądowej (świadek K. B. była przesłuchiwana przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku) wynika, że treść zeznań świadka została utrwalona elektronicznie. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w sytuacji gdy nośnik danych został uszkodzony (przełamana płyta DVD) należało ponownie zwrócić się do Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku o przesłanie kolejnej płyty DVD lub z portalu internetowego tegoż Sądu zgrać elektroniczną wersję zeznań świadka K. B. na odpowiedni nośnik danych, a następnie zeznania te odsłuchać. Brak jakiegokolwiek uzasadnienia dla antycypowania treści zeznań świadka jedynie na podstawie informacji o czasie trwania nagrania. Sąd Apelacyjny – w terminie publikacyjnym- uzyskał nagranie zeznań świadka i dokonał ich odsłuchania. Z zeznań tych wynika, że świadek K. B. jako pracownik pozwanego Banku nie zajmowała się czynnościami związanymi z udzielaniem gwarancji bankowych. Oznacza to, że opisane wyżej uchybienie procesowe Sądu pierwszej instancji nie miało wpływu na prawidłowość dokonanych ustaleń faktycznych.

Pozostałe zarzuty odnoszące się do naruszenia przez Sąd Okręgowy normy art.233§1 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie.

Przypomnieć wypada, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w przepisie art. 231 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego

rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Ramy swobodnej oceny dowodów, jak wskazuje się w judykaturze, muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Nadto wskazać należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może, więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest przy tym posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi i wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające.

Wbrew zarzutom zawartym w apelacji, ustalenia Sądu pierwszej instancji znajdowały uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany przez Sąd Okręgowy prawidłowej ocenie, mieszczącej się w granicach wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenil przeprowadzone w sprawie dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski.

Prawidłowo ustalono, że w obrocie prawnym pomiędzy stronami sporu a zleceniodawcą gwarancji – (...) Sp. z o.o. funkcjonowały dwie umowy o odmiennej treści, ale oznaczone tym samym numerem ewidencyjnym i tą samą datą zawarcia, również daty zawarcia aneksów do tych umów były tożsame. Umowy wskazywały jako strony umowy: (...) S.A. w K. (powódkę) i (...) Sp. z o. o. (zleceniodawcę gwarancji).

Umowy te różniły się zasadniczo w zakresie przedmiotu umowy. Umowa przedłożona przez powódkę stanowiła, że jej przedmiotem było udzielenie przez powódkę na rzecz (...) Sp. z o.o. pożyczki w wysokości 5 000 000 zł, stanowiącej część z kwoty 7 244 761,50 zł, celem zapłaty za towar i usługi na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. w R..

Druga umowa - z tej samej daty, tj. z dnia 25 listopada 2013 r., przedłożona przez pozwaną Bank w § 1 że: „zamawiający (...) Sp. z o.o.) zleca, a dostawca (powódka) przyjmuje zakup od producenta materiały wymienione w załączniku nr 1, a następnie odsprzedaży ich zamawiającemu”. Zapłata wynagrodzenia powódki, w wysokości 4 500 000 zł z VAT miało być zabezpieczone gwarancją płatności udzieloną przez (...) S.A.

Trafnie przyjęto, że powódka nie podpisała umowy zgodnej z postanowieniami umowy przedłożonej przez pozwaną Bank. Umowa o takiej treści nie figuruje w dokumentacji spółki, ani jej systemie komputerowym. Prawidłowo ustalono, że spółka (...) Sp. z o. o. wprowadziła w błąd, co do sytuacji finansowej spółki, pozwaną Bank już na

etapie zawierania umowy z 6 listopada 2013 r. o wielocelowy limit kredytowy. Podobnie wprowadzona w błąd została powódka.

Zasadnie wskazano, że mowa przedłożona do pozwu przez powódkę nigdy nie była przedstawiona w pozwanym Banku przez spółkę (...) Sp. z o. o.

Brak także podstaw, aby kwestionować ustalenia Sądu Okręgowego co do przebiegu i treści złożenia zlecenia wystawienia gwarancji bankowej przez pozwaną i przebiegu procedury jej udzielenia, w tym także co do tego, że zlecenia gwarancji dotyczące zabezpieczania pożyczek nie były przyjmowane przez pozwaną do gwarancji w ramach umowy o wielocelowy limit kredytowy, co wynikało z zeznań świadków – pracowników pozwanej, którym zasadnie nadano walor wiarygodności. W tym zakresie spójne są zeznania świadka H. N. , który był też jedną z osób biorących udział w zawieraniu tejże umowy, a który zeznał, iż umowa określała, że gwarancje mogą być udzielane na zapłatę za dostawę materiałów, a zlecenie dotyczące udzielenia zabezpieczenia pożyczki nie byłoby przyjęte w ramach tej umowy, z zeznaniami świadków (pracowników pozwanej), którzy brali udział w udzieleniu gwarancji bankowej),

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy użył określenia, że w obrocie prawnym między stronami sporu, a zleceniodawcą gwarancji (...) Sp. z o.o. w G. znajdowały się dwie umowy o odmiennej treści, ale oznaczone tym samym numerem ewidencyjnym i tą samą datą zawarcia, również daty zawarcia aneksów były tożsame.

Oczywiście czym innym jest ocena, czy i która z umów mogła być uznana za ważną, czy też istniejącą. W tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał ustaleń na podstawie zeznań świadków i strony powodowej i wskazał, że umowa o dostawę materiałów została przerobiona przez nieustalone osoby, które dopuściły się fałszerstwa – ustalenie to należy już do ocen prawnych, a nie ustaleń faktycznych.

W zakresie podniesionego zarzutu bezzasadnego przyjęcia dochowania przez Bank należytej staranności w zakresie analizy umowy dostawy materiałów zgodnie z procedurami pozwanego banku i standardami rynkowymi wskazać należy, że zasadniczo Sąd Okręgowy opierając się o treść umowy o wielocelowy limit kredytowy, o zeznania świadków (pracowników pozwanej) uczestniczących w procesie prowadzącym do wystawienia gwarancji bankowej prawidłowo ustalił tę procedurę – przebieg czynności, zakres badania zlecenia udzielenia gwarancji i jego zgodność z umową wielocelowego limitu kredytowego, zakres umowy o dostawę materiałów(kabla), jak i opierając się o zeznania tych świadków stwierdził, że było to zgodne z procedurą obowiązująca pozwanym Banku.

Brak podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym aby przypisać, zgodnie z zarzutem apelującej, pozwanej niestaranność w procesie udzielania gwarancji bankowej i to rażąco, poprzez niewskazanie w gwarancji tytułu lub przedmiotu umowy zabezpieczanej, weryfikacji autentyczności dokumentu otrzymanego drogą elektroniczną, braku załączników do umowy, opieraniu się na kopiach dokumentów. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny w omawianym zakresie wskazując na należytą staranność pozwanego Banku stosownie do jego procedur. Wszak zeznania świadków - pracowników pozwanej uczestniczących w udzielaniu gwarancji wskazywały na wieloetapowość badania zlecenia udzielenia gwarancji i umowy zabezpieczanej, które opierało się o dokumenty przesłane przez (...) Sp. z o.o. drogą elektroniczną. Z treści zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynikało, że każda z osób uczestniczących w procesie decyzyjnym dokonywała weryfikacji zarówno zlecenia udzielenia gwarancji, zwłaszcza pod kątem zgodności z umową o wielocelowy limit kredytowy, jak i umowy zabezpieczanej pod tym samym kątem oraz zgodności z samym zleceniem udzielenia gwarancji bankowej.

Wbrew zarzutom strony apelującej wieloetapowość procedury, jej rozdzielenie na różne komórki pozwanego banku, jak i jej formalny charakter świadczy o dochowaniu należytej staranności, zwłaszcza w sytuacji, w której na etapie zawierania umowy o wielocelowy limit kredytowy (...) Sp. z o.o. została poddana weryfikacji i analizie kredytowej, na co wskazywały zeznania świadka H. N..

Stan faktyczny ustalono w oparciu o przeprowadzone dowody z dokumentów oraz zeznań świadków i przedstawicieli strony powodowej, które Sąd Okręgowy uznał za w pełni wiarygodne. Zeznania świadków K. H., D. S. i A. J. oceniono

jako przydatne w niewielkim stopniu bowiem, w ocenie tego Sądu, zeznania świadków służyły tylko uzupełnieniu stanu faktycznego, który wynikał ze zgromadzonych dokumentów i zeznań strony powodowej.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego ocena zebranego materiału dowodowego dokonana została zgodnie z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i na tej podstawie wysnuto prawidłowe wnioski.

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za podstawę dla własnych rozważań prawnych.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w zakresie naruszenia prawa materialnego, a to art. 65 k.c. i 5 k.c. odnieść należy się wpieryw do charakteru gwarancji bankowej i możliwości stosowania przepisów Kodeksu cywilnego do tej umowy.

W myśl art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (j.t: Dz.U. 2015.127 z zm.) gwarancją bankową jest jednostronne zobowiązanie banku-gwaranta, że po spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty, które mogą być stwierdzone określonymi w tym zapewnieniu dokumentami, jakie beneficjent załączy do sporządzonego we wskazanej formie żądania zapłaty, bank ten wykona świadczenie pieniężne na rzecz beneficjenta gwarancji - bezpośrednio albo za pośrednictwem innego banku, zaś udzielenie i potwierdzenie gwarancji bankowej następuje na piśmie pod rygorem nieważności (art. 81 ust. 2 Prawa bankowego).

Przyjmuje się zasadniczo w doktrynie i orzecznictwie, że gwarancja bankowa ma charakter umowy jednostronnie zobowiązującej i znajdują do niej zastosowanie przepisy k.c.; możliwość stosowania przepisów k.c. do gwarancji bankowej wynika też wprost z art. 84 Prawa bankowego, w myśl którego do gwarancji bankowych i poręczeń udzielanych przez bank stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z tym że zobowiązanie banku jest zawsze zobowiązaniem pieniężnym.

Wskazuje się również, że od woli stron zależy ukształtowanie umowy gwarancji bankowej jako mającej charakter abstrakcyjny, czy też kausalny.

W uchwale z dnia 28 kwietnia 1995 r., sygn. akt III CZP 166/94 Sąd Najwyższy uchwalil nie odstępować od zasady prawnej zawartej w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1993 r., sygn. akt III CZP 16/93 o treści następującej „Bank udzielający gwarancji opatrzonej klauzulami nieodwołalnie i bezwarunkowo oraz na pierwsze żądanie nie może skutecznie powołać się - w celu wyłączenia lub ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty - na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została wystawiona”.

Powszechnie przyjmuje się, że umowa gwarancji, niezależnie od jej abstrakcyjnego, czy kausalnego charakteru ma charakter nieakcesoryjny, w tym znaczeniu, że zobowiązania z gwarancji bankowej są zobowiązaniami nieakcesoryjnymi. Cechę tę wyraźnie oddziela się od kausalności. Gwarancja kausalna nie traci bowiem swojego nieakcesoryjnego charakteru. Akcesoryjność rozumiana jako uzależnienie treści jednego prawa od treści innego prawa odmiennego typu w taki sposób, że prawo to nie może powstać bez istnienia tego innego prawa, nie stanowi zatem cechy umowy gwarancji bankowej. Konsekwencją tego jest niemożliwość wysuwania przez gwaranta zarzutów dotyczących ewentualnej przyczyny prawnej. W praktyce oznacza to niemożliwość formułowania jakichkolwiek zarzutów ze stosunku podstawowego, co nie jest jednak absolutną cechą tego zobowiązania umownego, jeżeli strony postanowią inaczej.

Istotą gwarancji bankowej jest również wyłącznie pieniężny charakter zobowiązania banku (gwaranta) bez względu na to, jaki kontrakt zabezpiecza udzielona przez bank gwarancja.

Gwarancja bankowa stanowi formę bankowego zabezpieczenia określonych wierzytelności wynikających z odrębnych wobec gwarancji stosunków prawnych. Ze względu na skutki prawne wyodrębnia się gwarancję na pierwsze żądanie (gwarancja bezwarunkowa), warunkową (dokumentową), nieodwołalną, odwołalną.

Gwarancja na pierwsze żądanie sprowadza się do tego, że bank-gwarant powinien dokonać wypłaty sumy gwarancyjnej niezwłocznie po wystąpieniu z takim roszczeniem przez beneficjenta gwarancji, który nabywa uprawnienia do żądania wypłaty dopiero w momencie niezrealizowania zobowiązania w ramach stosunku podstawowego. Uprawnienie beneficjenta gwarancji "na pierwsze żądanie" realizuje się w żądaniu zapłaty sumy gwarancyjnej ze wskazaniem, że okoliczność uprawniająca do takiego żądania wystąpiła, bez konieczności realizacji dodatkowych przesłanek, jak np. przedłożenia określonych dokumentów bądź przeprowadzenia innych dowodów. W razie udzielenia gwarancji "na pierwsze żądanie" wypłata sumy gwarancyjnej powinna nastąpić automatycznie. Bank-gwarant w takim wypadku nie powinien badać, czy zaistniały przyczyny uzasadniające realizację jego zobowiązań i czy stosunek podstawowy został zrealizowany. Nie może też wobec beneficjenta gwarancji skutecznie wysuwać zarzutów ze stosunku podstawowego. Przysługują mu wyłącznie zarzuty wynikające z zawartej umowy gwarancji. Ponadto wypełnienie obowiązków przez gwaranta nie może być uzależnione od bezskuteczności uprzedniego dochodzenia zaspokojenia roszczeń w ramach stosunku podstawowego. Odpowiedzialność gwaranta z gwarancji bankowej "na pierwsze żądanie" nie ma charakteru odszkodowawczego, lecz wyraża się obowiązkiem zapłaty uzgodnionej w gwarancji tzw. sumy gwarancyjnej. W przypadku udzielenia "gwarancji warunkowej" obowiązek zapłaty sumy gwarantowanej uzależnia się od spełnienia określonych przesłanek, np. przedłożenia dokumentów. Z art. 81 ust. 1 Prawa bankowego wynika, że taki charakter nadano gwarancji uregulowanej w tym przepisie, w którego treści użyto zwrotu "po spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty, które mogą być stwierdzone określonymi w tym zapewnieniu dokumentami, jakie beneficjent załączy do sporządzonego we wskazanej formie żądania zapłaty". Istotą natomiast "gwarancji nieodwołalnej" jest jej trwałość skutkująca stabilizacją stosunku zobowiązaniowego od momentu zawarcia umowy do chwili upływu terminu jej ważności.

W okolicznościach niniejszej sprawy treść umowy gwarancji wskazuje zasadniczo na jej abstrakcyjny charakter, co wynika z użycia w treści obu gwarancji sformułowań, iż strona pozwana zobowiązuje się „nieodwołalnie i bezwarunkowo, niezależnie od ważności i skutków prawnych Umowy do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 6.200.000 zł w terminie 14 dni pierwsze pisemne żądanie zapłaty...”. Na mocy decyzji nr (...) z dnia 26 listopada 2013 r. Bank udzielił gwarancji zabezpieczającej zapłatę za nabyte towary/ usługi (...) Sp. z o. o. na rzecz powódki na kwotę 4 500 000 zł. W dniu 3 grudnia 2013 r. pozwany Bank wystawił kolejny dokument gwarancji zapłaty opiewający na kwotę 1 700 000 zł.

W rozpoznawanej sprawie nie jest sporne, że ani powódka w chwili przyjęcia oferty, ani strona pozwana w chwili złożenia oferty nie miały świadomości, iż istnieją faktycznie dwie umowy z tej samej daty o tym samym numerze, ale o innej treści – jedna dotycząca udzielenia przez powódkę na rzecz (...) Sp. z o. . pożyczki w wysokości 5 000 000 zł, stanowiącej część z kwoty 7 244 761,50 zł, celem zapłaty za towar i usługi na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. w R. i druga umowa - z tej samej daty, tj. z dnia 25 listopada 2013 r., która dotyczyła zlecenia powódce zakupu od producenta materiałów wymienionych w załączniku nr 1, a następnie odsprzedaży ich zamawiającemu. To ta druga umowa stanowiła podstawę udzielenia gwarancji bankowej przez pozwany Bank, o czym strony niniejszego postępowania powzięły wiedzę w toku niniejszego postępowania.

W tych okolicznościach niewątpliwie nie miał miejsca tzw. dyssens jawny, czyli złożenie oświadczeń woli obu stron o odmiennej treści w zakresie istotnych warunków umowy, przy świadomości stron co do różnej treści oświadczeń woli, a co traktuje się jako brak konsensu i w efekcie brak zawarcia umowy.

W przypadku dyssensu ukrytego, który jest pojmowany w literaturze prawnej (por.: System Prawa Prywatnego. Tom 2. Prawo cywilne –część ogólna. red. prof. dr. Zbigniew Radwański, Warszawa 2008, s. 319-320, Sylwia Wyszogrodzka „Dyssens w polskim prawie cywilnym” Kwartalnik Prawa Prywatnego z 2004 r., z. 4, s. 960-1008, Polska Akademia Umiejętności), jako przekonanie przynajmniej jednej ze stron o zawarciu umowy w okolicznościach złożenia oświadczeń woli przez obie strony zmierzające do zawarcia umowy, mimo że oświadczenia woli są niezgodne co do istotnych postanowień umowy, wskazać należy, że należy wpiąć zastosowaną metodę wykładni oświadczeń woli mającą umocowanie w art. 65 § 1 i 2 k.c., skoro przyjęto umowny charakter gwarancji bankowej. Zważyć przy tym należy, że samo ustalenie treści oświadczenia woli należy do ustaleń faktycznych, natomiast jego

wykładnia do kwestii prawnych i błędy w zakresie wykładni są naruszeniem prawa materialnego (por. uzasadnienie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 403/12 i przywołane w nim orzecznictwo, LEX nr 1341643).

Według art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, zaś z § 2 tego przepisu wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W ugruntowanej judykaturze wielokrotnie podkreślano, że na tle tego przepisu należy przyjąć tzw. kombinowaną metodę wykładni (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 5, poz. 168, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, Nr 5, poz. 85 i z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03). Ta metoda wykładni przyznaje pierwszeństwo – w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie - temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). To, jak strony, składając oświadczenie woli, rozumiały je można wykazywać zarówno za pomocą dowodu z przesłuchania stron, jak i innych środków dowodowych. Gdy okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. W jego ramach właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się tak, jak adresat oświadczenia sens ten rozumiał i rozumieć powinien, przy czym wiążące jest rozumienie oświadczenia woli, będące wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. Ustalając to znaczenie oświadczenia woli należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych, z tym, że przede wszystkim należy uwzględnić zasady, zwroty i zwyczaje językowe używane w środowisku, do którego należą strony, a dopiero potem ogólne reguły językowe. Trzeba jednak przy tym mieć na uwadze nie tylko interpretowany zwrot, ale także jego kontekst. Dlatego nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi. Przy wykładni oświadczenia woli należy - poza kontekstem językowym - brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji, dotychczasowe doświadczenie stron, ich status (wyrażający się, np. prowadzeniem działalności gospodarczej). Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy celem. Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej. Wątpliwości interpretacyjne, niedające się usunąć za pomocą ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób ustalić zgodnego – subiektywnego rozumienia zapisów umowy gwarancji bankowej w spornym zakresie, to jest zabezpieczanego ryzyka gwarancyjnego – umowy, z której wierzytelności miały być zabezpieczone gwarancją, gdyż każda ze stron miała na myśli inną umowę. Trafnie zważył Sąd Okręgowy, że w tych okolicznościach nie można wnioskować o konsensusie stron. Każda strona, zarówno powódka jak i pozwany Bank, swoje oświadczenia woli odnosiła do innej umowy, której wykonanie miały zabezpieczyć wystawione na zlecenie (...) Sp. z o.o. gwarancje. Bank wystawił gwarancje o treści zgodnej ze zleceniami złożonym przez zleceniodawcę ((...) Sp. z o. o.), ale gwarancje te wystawił na podstawie umowy przedłożonej przez pozwany Bank do sprzeciwu, wprawdzie o tym samym numerze, jak powołany w zleceniach gwarancji, ale o treści zgoła odmiennej, niż zawarta przez powódkę ze zleceniodawcą gwarancji ((...) Sp. z o. o.) Ta też umowa była przedmiotem badania zasadności i konieczności wystawienia gwarancji przez Bank.

W zakresie obiektywnej wykładni spornego zapisu umowy, a należącego do istotnych elementów tej umowy Sąd Apelacyjny uznał, z uwagi na konteksty sytuacyjne składania oświadczeń woli przez strony, w których ani powódka nie wiedziała, że zamiarem pozwanego Banku było udzielenie gwarancji bankowej na zabezpieczenie zapłat z nieistniejącej, jak się okazało w toku niniejszego postępowania, umowy o dostawę materiałów zawartej przez powódkę z (...) Sp. z o.o., ani strona pozwana nie wiedziała o istniejącej umowie pożyczki zawartej między powódką i (...) Sp. z o.o. z tej samej daty (również aneksy do tych umów nosiły te same daty), że obie strony składając oświadczenie woli wiązały z nim inne znaczenie niż odbiorca. Wynika to również w oczywisty sposób z materiału dowodowego sprawy i stanowisk procesowych stron.

Z poczynionych ustaleń wynika, że powódka przyjęła ofertę pozwanej bez zastrzeżeń, przy czym obie strony sądziły, że identycznie rozumieją sens wzajemnych oświadczeń, a tym samym, że umowa została zawarta.

Podnieść też należy, że każda ze stron w jej sytuacji faktycznej miała obiektywne podstawy do przyjęcia, że ryzyko gwarancji obejmuje konkretną umowę, wierzytelności z konkretnej umowy, to jest ze strony pozwanej wierzytelności z umowy dostawy materiałów ze strony powódki – wierzytelności z umowy pożyczki, co wynikało z dostępnych stronom danych co do unikalnego numeru umowy, daty jej zawarcia i dat aneksów do umowy, które się pokrywały. Zważyć należy, że obiektywnie każda ze stron umowy w jej kontekście sytuacyjnym związanym z posiadaną umową zabezpieczaną i jej aneksami uprawniona była do swej interpretacji umowy gwarancji.

Umowa gwarancji bankowej nie była niejednoznaczna z obiektywnego punktu widzenia obu stron, który ujawnił się nawzajem w toku sporu stron, jeżeli chodzi o interes prawny i zabezpieczane ryzyko. Strona pozwana zabezpieczała płatność za nabycie kabla (...) w związku z umową finansowania nr (...) z 25 listopada 2013 r. i aneksem do tej umowy z 29 listopada 2013 r., co było dla niej zgodne z umową z dnia 6 listopada 2013 r. o wielocelowy limit kredytowy, zaś dla powódki oznaczało to zabezpieczenie interesu, ryzyka z umowy pożyczki z tej samej daty – 25 listopada 2013 r. i aneksu do tej umowy z 29 listopada 2013 r.

Wbrew twierdzeniom apelacji oświadczenie woli strony pozwanej nie było niejednoznaczne, co uzasadniałoby wykładnię przeciwko osobie składającej oświadczenie woli niejednoznaczne (in dubio contra proferentem), wszak z punktu widzenia pozwanego Banku wystarczające było odwołanie się do unikalnego numeru i daty zawarcia umowy zabezpieczanej oraz aneksów, przy braku zarzucanej niestaranności pozwanej w tym zakresie. Również powódka, przy tak sformułowanym oświadczeniu woli i posiadanej wiedzy co do zawarcia z (...) Sp. z o.o. umowy pożyczki z tej samej daty, o tym samym niepowtarzalnym numerze i tych samych datach aneksów do umowy nie miała podstaw, aby sądzić, oceniać obiektywnie, że umowa gwarancji bankowej dotyczy innej umowy.

W okolicznościach sprawy, przy braku wspólnego zamiaru stron, oraz różnych celach stron, gdyż każda ze stron miała inny zamiar i cel wskazać należy, że w procesie wykładni zapisów umowy gwarancyjnej nie był pomocny ani wspólny zamiar stron, ani cel umowy.

Brak było też podstaw w okolicznościach faktycznych sprawy do przyjęcia ustalonych zwyczajów, jako wyznacznika wykładni oświadczeń woli.

Również zasady współżycia społecznego jako dyrektywa wykładni oświadczeń woli nie prowadziła, zdaniem Sądu Apelacyjnego, do ustalenia normatywnego konsensu stron w zakresie porozumienia stron co do istotnych elementów umowy gwarancji bankowej, a to zakresu ryzyka pozwanej z umowy gwarancji.

W tej sytuacji należało uznać, że w istocie strony umowy gwarancyjnej nie doszły do porozumienia w zakresie istotnego elementu czynności prawnej (umowy gwarancji bankowej), w związku z czym należało przyjąć, że zamierzona czynność prawna nie doszła do skutku i była czynnością nieistniejąca z uwagi na dysSENS stron, brak porozumienia stron, którego nie dało się usunąć na podstawie wykładni obiektywnej oświadczeń woli stron i ostatecznie nieskutecznej próby ustalenia tzw. konsensu normatywnego.

Skoro umowa gwarancji bankowej stron nie została zawarta, to pozwany Bank nie miał obowiązku świadczenia z umowy, co w konsekwencji prowadziło do uznania roszczenia powódki za bezzasadne.

Stanowisko takie zostało wyrażone także w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 czerwca 2016 r. sygn. akt V ACa 882/15. Stan faktyczny tamtej sprawy był zbliżony do stanu faktycznego występującego w aktualnie rozpoznawanej sprawie. Postanowieniem z dnia 10 maja 2017r. sygn. akt V CSK 605/16 Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej strony powodowej wywiedzionej od tego wyroku. Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, podziela przedstawioną w tamtej sprawie argumentację prawną wywodzącą,

że w sprawie nie doszło do zawarcia umowy gwarancji wobec braku zgodnego zamiaru stron co do umowy mającej podlegać zabezpieczeniu gwarancją bankową.

Odnosząc się do zarzutu nadużycia prawa przez pozwanego Bank (art. 5 k.c.) w zakresie odmowy spełnienia świadczenia z umowy gwarancji z uwagi na zamiar zabezpieczenia tą gwarancją innej umowy aniżeli oczekiwała powódka, w sytuacji rażącej niestaranności i zaniedbań pozwanego Banku w procesie udzielania gwarancji, Sąd Apelacyjny zauważa, że zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Podkreślenia wymaga, że jak ustalono wyżej, strona pozwana nie miała obowiązku świadczenia, zaś twierdzenie o rażącej niestaranności pozwanej nie znajdowało uzasadnienia. Nie sposób uznać za nadużycie prawa ze strony pozwanej odmowę spełnienia świadczenia z gwarancji bankowej w sytuacji gdy do zawarcia umowy gwarancji nie doszło. Zamiar zabezpieczenia gwarancją bankową wierzytelności wynikającej z innej umowy aniżeli oczekiwała tego powódka, w sytuacji, gdy pozwana nie dopuściła się rażącej niestaranności i zaniedbań w procesie udzielania gwarancji w żaden sposób nie wskazuje na nadużycie prawa podmiotowego przez pozwanego Bank.

Także zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. nie mógł odnieść skutku.

Wbrew zarzutom strony skarżącej pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi konstrukcyjne, o których mowa w art. 328§k.p.c. Uzasadnienie to zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustala fakty, które Sąd uznał za udowodnione, wskazuje dowody, na których się oparł, i przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a nadto wyjaśnia podstawę prawną rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa. Z całą pewnością pisemne motywy zaskarżonego wyroku umożliwiają jego kontrolę w toku instancji.

Wbrew zarzutowi apelującej nie doszło do obrazy art. 415 k.c. w zw. z art. 443 k.c. Zasadnie przyjęto, że postępowanie pozwanego Banku nie było bezprawne. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych powódka udowodniła poniesienia szkody, albowiem spółka (...) Sp. z o. o. nie zwróciła jej kwoty 5 000 000 zł, a w wyniku odmowy realizacji gwarancji bankowych nie odzyskała także sumy gwarancyjnej. Powódka nie udowodniła jednak, że do powstania tej szkody w sposób bezprawny przyczynił się pozwany Bank, ani też nie został wykazany związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem Banku a zaistniałą szkodą. Prawidłowo przyjęto, że działania pozwanego Banku nie były bezprawne, ani zawinione. Stwierdzone niedociągnięcia przy udzielaniu przedmiotowych gwarancji, nie mogą prowadzić do przypisania pozwanemu Bankowi zawinięcia, że nie doszło do zawarcia umowy gwarancji bankowej wobec braku zgodnego zamiaru stron co do umowy (a ściślej wynikającej z niej wierzytelności) mającej podlegać gwarancji bankowej.

W tym stanie rzeczy apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw nie mogła odnieść skutku. Zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego ostatecznie odpowiada prawu, wobec czego, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono apelację powódki.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą finansowej odpowiedzialności stron za wynik procesu.

Wysokość stawki opłaty za czynności profesjonalnego pełnomocnika określono na podstawie §2 pkt.9 w związku z §10 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804 ze zm.) - w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji w rozpoznawanej sprawie.

SSA Aleksandra Janas SSA Irena Piotrowska SSA Olga Gornowicz-Owczarek